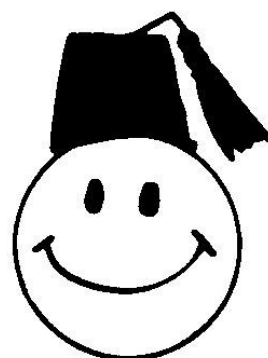


WIOURY

Istnieje od 1993 r. **NIEZALEŻNE CZASOPISMO MŁODZIEŻY ZSP Nr 1**
w CHOJNIE **PAŹDZIERNIK 2013r.**



Informacje



PROJEKTY

KULTURA

WYWIADY

SPORT

**KOTY
W
SZKOLE**

W tym numerze:

NOWY ROK SZKOLNY Z NOWYM OBIEKTEM PROJEKTY W SZKOLE	2, 3
OTRZĘSINY, SZKOŁA OCZAMI KO- TÓW	4, 5
SYLWETKI NASZYCH NAUCZYCIELI	6, 7
WOLONTARIAT, WYBORY DO SU, DZIEŃ NAUCZYCIELA	8, 9
NA PEWNO ICH ZNA- CIE	10
MINIBIBLIOTEKA	11
WALKING BOOK	12



Witamy po wakacjach !



Jak zwykle od 1 września Was, o Was, z Wami. Zapewniamy, że zawsze będziecie mogli liczyć na sprawdzone i przydatne informacje, wywiady, artykuły, newsy z życia szkoły i nie tylko. Zachęcamy do współpracy oraz do czytania naszej szkolnej gazetki !

Zespół redakcyjny życzy wszystkim udanego roku szkolnego 2013/2014 !

Porzućmy nadzieję ! Nie będzie lenistwa i wstawania w południe !

Czas na ciężką, ale jakże owocną pracę.

My również po wakacjach wracamy, aby pisać dla

I pamiętajcie, że to „Szkola óczy i wyhofóje.” !

Kage

Rozpoczęliśmy nowy rok szkolny z nowym obiektem

Rozpoczęcie nowego roku szkolnego odbyło się na placu apelowym obok nowego obiektu, jakim jest wielofunkcyjne boisko przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr1. Wydarzenie to uświetnili swoją obecnością: pan Wojciech Konarski – starosta gryfiński, jego zastępca, pan Jerzy Miler oraz przewodnicząca Rady Powiatu, pani Gabriela Kotowicz.

Przedsięwzięcie jakim była budowa boiska udało się zrealizować dzięki wkładowi finansowemu powiatu. Ponadto obok sali gimnastycznej postawio-

no liczne przyrządy do ćwiczeń, a także przebudowano plac apelowy przy szkole. Szkoła posiada niemalże idealne warunki do wychowania fizycznego, gdyż funkcjonują tutaj dwie sale gimnastyczne, wspomniane już wcześniej obiekty do ćwiczeń oraz trawiaste boisko do piłki nożnej. Przecięcia wstęgi dokonali wspólnie pani dyrektor Adriana Salamończyk i pan starosta Wojciech Konarski.

Ala



Projekty w szkole

W dniach 22 – 27 czerwca 2013 roku dziesięcioosobowa grupa uczniów naszej szkoły wzięła udział w projekcie „Europa lokalnie: nadzieje i obawy” w Prienai na Litwie. Podczas wymiany młodzieżowej wspólnie zastanawialiśmy się nad zagrożeniami i wyzwaniem, jakie czekają na młodych ludzi w Europie w ciągu następnych kilku lat oraz w jaki sposób te wyzwania wpłyną na życie młodzieży w małych miejscowościach - skąd wywodzą się uczestnicy projektu - takich jak Chojna i Prienai. Nasze działania były ściśle związane z tematyką projektu. Jako uczestnicy zorganizowaliśmy wystawę fotograficzną przedstawiającą problemy młodzieży w miejscach, w których żyją oraz formy spędzania czasu wolnego jakie są w stanie zaoferować im władze miasta. Zauważyliśmy wiele podobieństw, m.in. to, że duża grupa młodych osób spędza aktywnie swój czas uprawiając sporty – piłkę nożną, siatkówkę czy koszykówkę, mając ku temu odpowiednie warunki.

Przedstawiliśmy także wyniki ankiet odnoszące się do nadziei i obaw młodzieży związanych z ich przyszłością. Pytania dotyczyły takich obszarów tematycznych jak znalezienie dobrze płatnej pracy, wyboru kierunku studiów, wpływu na decyzje podejmowane w środowisku lokalnym czy rzeczy, które będą miały największe znaczenie dla nas w przyszłości.

Młodzi ludzie chcieliby mieć większy wpływ na to, co dzieje się w ich środowiskach lokalnych i mają duże oczekiwania wobec władzy. W związku z tym, po uprzednim przygotowaniu pytań odbyliśmy spotkanie z burmistrzem i radnymi Prienai.

Następnego dnia, po udanej dyskusji wybraliśmy się na zwiedzanie Wilna. Odwiedziliśmy parlament litewski i stare miasto. Stolica wydała się nam uroczym miejscem ze względu na swoje walory kulturowe. Rolę przewodników pełniła grupa litewska.

Jednym z naszych zadań było sprawdzenie w jaki sposób problemy nurtujące uczestników projektu znajdują odzwierciedlenie w prasie lokalnej, gazetach szkolnych, na lokalnych portalach internetowych. Po przeanalizowaniu tego zagadnienia obie grupy: polska i litewska napisały listy do redakcji lokalnych gazet, w których zawarły swoje wnioski obejmujące ten problem. Podsumowując, projekt „Europa lokalnie: nadzieje i obawy” pomógł zrozumieć młodym ludziom, że mogą mieć realny wpływ na decyzje podejmowane w swoich lokalnych społecznościach. Mogliśmy również zawrzeć nowe znajomości z zagranicznymi rówieśnikami.

Anna



Focus on Quality

W dniach 08 – 14.07.2013 r. w Chojnie odbywał się projekt Focus on Quality z Programu Młodzież w Działaniu. Projekt realizowany był przez Stowarzyszenie Douzelage w Chojnie we współpracy z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Chojnie.

Partnerami projektu byli: Koszeg (Węgry), Marsaskala (Malta), Sherborne (Anglia), Siret (Rumunia).

Liderzy młodzieżowi, nauczyciele i pracownicy młodzieżowi biorący udział w kursie szkoleniowym zdobywali umiejętności efektywnej pracy z młodzieżą ze wsi i małych

miasteczek.

Każdy z uczestników miał okazję wypowiedzenia się na temat problemów, z jakimi boryka się młodzież w danym kraju. Dzielili się spostrzeżeniami oraz szukali pomysłów na polepszenie trudnych sytuacji. Celem projektu było poznanie metod i popularyzacja wolontariatu wśród młodych ludzi, którzy nie uczą się i nie pracują.

Uczestnicy projektu odwiedzili Środowiskowy Dom Samopomocy w Chojnie oraz Dom Pomocy Społecznej w Moryniu, gdzie dowiedzieli się wiele o problemach i trudnościach, jakie mają na swojej drodze ludzie mieszkający i korzystający z tego ty-

pu placówek. Byli na cmentarzu wojennym w Siekierkach i na Górze Czciwora w Cedyni, gdzie została im przybliżona historia naszego regionu. Mieli także okazję wypocząć nad jeziorem Moryńskim w Moryniu.

Ewa



27 września 2013 roku po lekcjach odbyły się w internacie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr1 w Chojnie „otrząsiny” nowych uczniów liceum o profilu matematyczno-ekonomicznym. Imprezę przygotowała klasa 3”B” pod opieką Pani Edyty Daszkiewicz, która wraz z Panią Anną Krzemińską, wychowawczynią klasy 1”B” czuwały nad przebiegiem zabawy, za co im bardzo dziękujemy.

„Kotki”, czyli najmłodszy stażem licealiści musieli przejść przez szereg prób, by w końcu stać się pełnoprawnymi uczniami swojej nowej szkoły, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Chojnie i otrzymać stosowne przywileje.

Były konkurencje kulinarne, manualne i intelektualne. „Kotki” jadły cukierki z miseczek pełnych mąki bez wspomagania się rękoma, z uśmiechem na ustach zjadały babeczki o smaku chili, upieczone przez starszego kolegę, Jacka i z zawiązanymi oczami jadły kisiel z pieprzną nutą. Miały okazję zasmakować jabłek zawieszonych na sznurkach, maczanych w oliwie z oliwek- samo

zdrowie! Golili balony wypełnione mąką, które uprzejmi starsi koledzy przebijali z nienacką.

Zabawa była przednia, czas upłynął wszystkim bardzo przyjemnie i szybko. Oby całe trzy lata były takie ciekawe, jak ten dzień!

Magda



Fotografia J. Szepik

9 przykazań kocich!

"My koty łaciate przysięgamy na mamę i tatę oraz na Bolka i Lolka, że obca nam będzie licealna swawolka. W związku z tym ślubujemy:

1. Widząc Panią Dyrektor naszą będziemy bić pokłony dla niej.
2. Nie uciekać przed Panią Wicedyrektor, gdy przed oblicze swe woła.
3. Miłować wychowawcę swego, jak siebie samego.
4. Na widok maturzysty oddawać ukłon uroczysty.
5. Nosić starszym koleżankom toboły i wory.
6. Na przerwach pilnie się uczyć i na ploteczki się nie włączyć.
7. Do szkoły pilnie uczęszczać i wiedzę swą zagęszczać.
8. Nie grymasić, do nikogo się nie kwasić, wszystkich szanować i codziennie toalety polerować.
9. Powyższych przykazań przestrzegać sumienie, gdyż są niepodważalne i święte!"


Fotografia J. Szepik

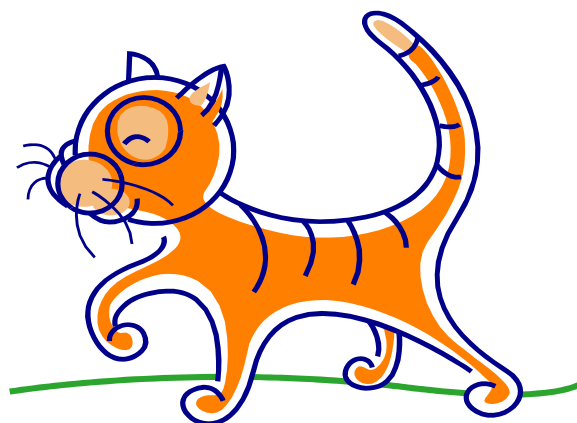
Fotografia J. Szepik

SZKOŁA OCZAMI KOTÓW

Rozmawialiśmy z naszymi młodszymi kolegami i koleżankami, którzy we wrześniu rozpoczęli naukę w naszej szkole. Pierwszoklasiści opowiedzieli nam o swoich wrażeniach, o tym co im się spodobało, jak i o tym co im nie przypadło do gustu. Z przeprowadzonych rozmów wnioskujemy, że nasza szkoła wywarła pozytywne wrażenie na pierwszoklasistach. Nowi uczniowie dobrze czują się w nowej szkole, a głównym powodem wyboru szkoły była jej odległość od miejsca zamieszkania lub tradycje rodzinne. Większości rozmówcom podoba się w szkole, tylko w nielicznych przypadkach uczniom nie podoba się to, że lekcje odbywają się w różnych budynkach, przez co tracą przerwy. Bardzo przypadł do gustu pierwszacom i nie

tylko, nowy kompleks sportowy. Wielu nauczycieli wzbudziło sympatię naszych nowych kolegów i koleżanek.

Poniżej prezentujemy wywiad z jedną z młodszych koleżanek.



Kotów ciąg dalszy

1. Dlaczego wybrałaś tę szkołę ?

N: Głównym powodem by wybrać tę szkołę była odległość od mojego miejsca zamieszkania. Chciałam zostać jeszcze w domu. Moi znajomi także polecieli mi wybór tego Liceum.

2. Czy podoba Ci się nowa szkoła ? Jak wrażenia po pierwszym miesiącu ?

N: Tak, podoba mi się. Na początku obawiałam się wielu rzeczy, ale niepotrzebnie bo wszystko okazało się ok.

3. Czy podoba Ci się nowy kompleks sportowy ?

N: Bardzo, przez to lekcje w-f są ciekawsze i urozmaicone oraz chętniej ćwiczymy.

4. Który nauczyciel wzbudził w Tobie sympatię ?

N: Wielu nauczycieli od pierwszego spotkania wzbudziło we mnie dużo sympatii.

5. Czy rozczarowałaś się czymś w nowej szkole ?

N: Raczej nie. Jedynym minusem jest brak sklepi-ku szkolnego, którego nie ma w liceum.

6. Co byś chciała by zmieniono w tej szkole ?

N: Uważam, że dużym minusem jest to, że lekcje odbywają się w różnych budynkach i trzeba przechodzić na przerwach z jednego do drugiego. Zajmuje to prawie całą przerwę, którą można by było wykorzystać w inny sposób.

7. Czy obawiasz się czegoś w nowej szkole ?

N: Nie. Czas pokaże..

8. Chciałabyś uczeszczać na jakieś zajęcia dodatkowe ? Na jakie ?

N: Interesuję się siatkówką, dlatego chętnie skorzystałam z zajęć SKS.

9. Czy spotkałaś się w szkole z dyskryminacją ze strony starszych uczniów ?

N: Nie i bardzo się z tego cieszę bo na początku się tego właśnie obawiałam. Warto podkreślić, że w tej szkole panuje pozytywna atmosfera.

Dziękujemy osobom, które poświęciły nam swój czas i udzieliły odpowiedzi na nasze pytania.

Małgorzata, Lin, Natalia



Wywiad z Panią Pauliną Jażdżewską, nauczycielem języka angielskiego

R: Jak to się stało, że zaczęła Pani uczyć w naszej szkole? Jakie są Pani wrażenia? Jak się pracuje Pani z młodzieżą?

PJ: Praca nauczyciela wygląda inaczej niż mi się wydawało wcześniej. To duża odpowiedzialność. Młodzież jest pełna pomysłów, chętna do pracy i zainteresowana, co tworzy znakomitą atmosferę na lekcji.



cielką i uczyć w szkole. Ten pomysł pojawił się dopiero w trakcie studiów.

R: Co lubi Pani robić w wolnym czasie? Jakie są Pani zainteresowania?

PJ: Swoją wolny czas przeznaczam na czytanie książek, głównie o tematyce historycznej. Lubię także spacerować wieczorową porą oraz słuchać muzyki i oglądać filmy.

R: Jak wspomina Pani czasy szkolne?

PJ: Jak każdy uczeń nie lubiłam szkoły, wczesnego wstawania i nauki. Jednak z perspektywy czasu, stwierdzam, że to był najlepszy czas w moim życiu.

R: Jakie są Pani plany na przyszłość?

PJ: Mam wiele planów i pomysłów, które chciałabym zrealizować. Jednym z nich jest podróżowanie, odwiedzenie najdalszych zakątków świata, poznanie nowych ludzi.

R: Od zawsze chciała Pani zostać nauczycielką języka angielskiego?

PJ: Nigdy nie myślałam o tym, żeby być nauczycielką.

R: Dziękujemy za udzielenie wywiadu i życzymy wielu sukcesów w pracy i w życiu osobistym.

Na co warto do kina ?

„Wałęsa. Człowiek z nadziei”

Film zdobywcy Oscara Andrzeja Wajdy. Historia Lecha Wałęsy, który wraz z "Solidarnością" walczył o Polskę wolną od komunizmu ale także jego żony Danuty i ich rodziny, która miała wieść zwyczajne życie, a została wtłoczona w sam środek dziejowych wydarzeń.

„Labirynt”

„Labirynt” to najnowszy, fascynujący thriller psychologiczny Denisa Villeneuve. Opisuje do czego człowiek może się posunąć by chronić swoją rodzinę. Staje twarzą w twarz z najgorszym koszmarem, który może przytrafić się każdemu rodzicowi: zaginięcie dziecka.

„Sierpniowe niebo. 63 dni chwały”

Dramat wojenny o Powstaniu Warszawskim, wyreżyserowany przez Irka Dobrowolskiego. Opisuje historię młodych patriotów, którzy poświęcili swoje życie, aby chronić swoją ojczyznę. W „Sierpniowym niebie” wykorzystano nieznane do tej pory materiały filmowe nakręcone w trakcie Powstania Warszawskiego, które z niespotykaną siłą oddają realizm walk na ulicach Warszawy.

Wolontariat

W dniach 24-25 września 2013r. w Szczecinie odbyło się Forum Szkolnych Kół Wolontariatu zorganizowane przez Caritas Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej pod hasłem „Wolontariat zmienia- łączymy pokolenia”. Było ono zaadresowane do uczniów szkół ponadgimnazjalnych z naszego województwa. Celem Forum była przede wszystkim wymiana doświadczeń oraz przygotowanie wolontariuszy do pracy z osobami starszymi.

Wszyscy uczestnicy spoza Szczecina mieli zakwaterowanie w schronisku młodzieżowym „CUMA” i tam też cała grupa udała się po przyjeździe. Następnie w Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Integracyjnymi miała miejsce rejestracja uczestników, a następnie sesja plenarna. Na początku krótką przemowę wygłosił dyrektor Caritasu Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej, ks. Maciej Szmuc. Potem p. Beata Rychlicka i Monika Jurczyk opowiedziały o specyfice wolontariatu wśród osób starszych. Na zakończenie sesji głos zabrały mieszkanki Domu Kombatanta w Szczecinie, uświadamiając jak ważną rolę pełnią dla nich młodzi wolontariusze. Następnie wszyscy członkowie Forum udali się do Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego, gdzie czekał obiad, a następnie w kilkunastoosobowych grupach odbyły się dwugodzinne warsztaty. Część grup oglądała w tym czasie film „Kwartet”.

Późnym popołudniem odbyło się spotkanie „Ludzi z pasją”, gdzie głos zabrał pan Józef Gawłowicz, polski kapitan żeglugi wielkiej, układający nawigację na Akademii Morskiej w Szczecinie. Ten sympatyczny, starszy człowiek to nie tylko marynarz, ale także pisarz marynisty, który opowiedział w bardzo interesujący sposób o latach spędzonych na morzu i licznych przygodach, a przede wszystkim o swojej twórczości.

Na końcu przedstawiciele każdej ze szkół otrzymali egzemplarze książek p. Gawłowicza.

W środę po śniadaniu w AWSD odbyły się kolejne warsztaty, oraz prezentacja poruszającego filmu „Pora umierać”, połączonego z późniejszą dyskusją. Około południa w auli AWSD wystąpił Zespół Piosenki Naiwnej. Składa się on z niepełnosprawnych intelektualnie solistów i muzyków-akompaniatorów, wykonujących własne utwory z gatunku piosenki poetyckiej. Członków zespołu łączą specyficzne relacje, które można dostrzec w zachowaniu na scenie. Ich koncert wypełniony był masą emocji, które udzieliły się także publiczności. Występ został zwieńczony owacjami na stojąco. Ostatnim punktem programu Forum było jego podsumowanie i zakończenie w LO.

Ala i Malwina





NEWSY

Nasza szkoła najlepsza w powiecie!

1 października w Gryfinie odbyła się sesja Rady Powiatu, na której wyróżniono najlepsze szkoły w rywalizacji sportowej z naszego regionu za ubiegły rok szkolny. Nasza szkoła okazała się najlepsza. Jest to duże osiągnięcie. Warto podkreślić, iż rywalizowaliśmy z gryfińskimi szkołami, których więk-

szość uczniów na co dzień trenuje w znanych klubach sportowych takich jak "Hermes", czy "Energetyk". Przykładem dobrej passy są ostatnie zawody-sztafetowe biegi przełajowe, w których startowali reprezentanci naszej szkoły. Drużyna dziewcząt okazała się najlepsza w powiecie i tym samym zakwalifikowała się do zawodów na szczeblu wojewódzkim. Gratulujemy wszystkim, którzy się do tego przyczynili oraz życzymy dalszych sukcesów.

Natalia

Wybory do Samorządu Uczniowskiego

8 października 2013 r. zostały przeprowadzone wybory uzupełniające do Samorządu Uczniowskiego. Głosowało **646** z **743** uczniów 1a. uprawnionych do głosowania. Frekwencja wyniosła **86,94%** Oddano **644** ważne karty do głosowa-

nia, 2 karty Komisja uznała za nieważne. Zgodnie z ordynacją wyborczą Samorządu Uczniowskiego wchodzi: Kamila Bernadzka 1a, Patrycja Lewandowska 1 TH, Piotr Kurpiel 3 TB, Mateusz Pałka 3 TB, Weronika Tołłoczko 2 TŻ, Kamila Pawelec

Gratulujemy i życzymy owocnej pracy.

Opiekunowie SU

DZIEŃ NAUCZYCIELA

Dzień Edukacji Narodowej, potocznie zwany „Dniem Nauczyciela” to święto obchodzone w Polsce 14 października. W tym wyjątkowym dniu nauczyciele za osiągnięcia dydaktyczno – wychowawcze otrzymują nagrody od Ministra Edukacji Narodowej, władz samorządowych i dyrektorów szkół. W poniedziałek w naszej szkole jak co roku odbył się uroczysty apel z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Pani dyrektor A. Salamończyk otrzymała nagrodę Ministra Edukacji Narodowej, która jest najwyższym wyróżnieniem jakie może otrzy-

mać nauczyciel. Pan Wojciech Konarski osobiście wręczył najlepszym nauczycielom nagrody starosty powiatu a pani A. Salamończyk nagrody dyrektora szkoły pracownikom administracji i obsługi oraz nauczycielom. Został także przedstawiony skład nowego samorządu szkolnego. Następnie odbyło się ślubowanie klas pierwszych. Uroczystość uświetniły słowno – muzyczne występy naszych koleżanek i kolegów, którzy w ciekawy sposób przedstawili pracę nauczyciela. Jeszcze raz redakcja składa najserdeczniejsze życzenia wszystkim nauczycielom i pracownikom naszej szkoły.

Ola



Nie(słyszane)

Ostatnio w sobotni, chłodny wieczór postanowiłam obejrzeć znany program telewizyjny "The Voice of Poland". Jest to muzyczne show, w którym jurorzy podczas kwalifikacji oceniają śpiew uczestników siedząc tyłem do sceny. Jeden występ szczególnie przypadł mi do gustu. Młoda dziewczyna o niebiańskim głosie, co lepsze znana z polskiego serialu emitowanego przez TVP 2. Olga Jankowska- dwudziestoletnia studentka, bardziej znana z postaci Klary Śliwińskiej z "Barw Szczęścia" zaprezentowała się w piosence Amy Winehouse- Valerie. Występ młodej artystki zachwycił całe jury. To delikatna, skromna dziewczyna o niesamowitym głosie.

Po prostu chce się jej słuchać. Od dziecka marzyła by śpiewać i od zawsze do tego dążyła. Przygoda z aktorstwem była dla Olgi całkowicie przypadkowa. Jak sama podkreśla, pisanie tekstów, komponowanie, a przede wszystkim śpiewanie stanowi dla niej najlepszą formę ekspresji. Aktualnie Olga przygotowuje się do egzaminów do szkoły muzycznej na wydział wokalny-jazzowy w Warszawie. Dotychczas śpiewu uczyła się sama. Po emisji programu zrobiło się o niej głośno. Świata ujawnił się nowy talent.

Osobiście bardzo spodobał mi się głos młodej wokalistki. Dynamiczny, mocny z delikatną chrypką. Zaczarowała wszystkich jurorów jak i mnie.

Natalia

Toby Turner

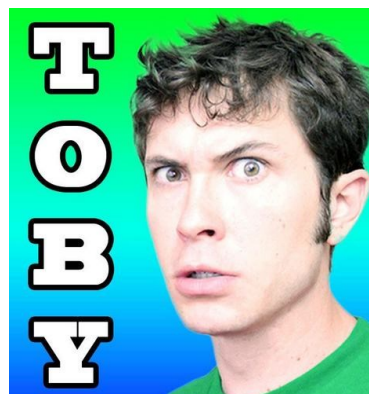
Toby Joe Turner urodził się 3 marca 1985r. w Missisipi, a dorastał w Niceville na Florydzie. Jest on komikiem, blogerem i graczem. Od 2006 roku umieszcza filmiki na stronie youtube.com pod nickiem Tobuscus oraz własnym nazwiskiem. Posiada trzy konta, które w sumie mają ponad 10 milionów widzów. Jeden z kanałów przeznaczony jest na vlogi, drugi na gry, a kolejny na różne inne filmiki. Jego najbardziej popularne filmiki to między innymi 'Literal Trailers' czyli piosenki dosłownie opisujące zapowiedzi gier, a także codziennie wstawiane i komentowane przez niego gry.

Obecnie Toby mieszka w Los Angeles w Kalifornii. Po raz pierwszy zagrał w pełnometrażowym filmie w 2010 roku. Była to komedia o tytule 'New Low'. Później w 2012r. zagrał w horrorze o nazwie 'Smiley'. Od tego samego roku bierze udział w kreskówce na kanale Cartoon Network 'The High Fructose Adventures of An-

noying Orange'. Jest on jedynym człowiekiem spośród występujących w kreskówce owoców.

Toby stał się popularny dzięki specyficznemu sposobie bycia. Jest on bardzo zabawny i mimo, że ma już 28 lat, często zachowuje się niczym nastolatek a nawet dziecko. Bardzo wczuwa się w to, co robi i czerpie z tego radość, co udziela się widzom.

Justyna



Minibiblioteka

Emily Brontë „Wichrowe Wzgórza”

Zaciekawiona książką Emily Brontë „Wichrowe Wzgórza”, postanowiłam w końcu ją przeczytać. Dużo o niej słyszałam i czytałam, gdyż już od dawna zachwyca wszystkich swoją ponadczasową historią. Emily Brontë była pierwszą kobietą, która ośmieliła się pisać w tak odważny sposób. Nie jest to typowa powieść romantyczna, ze szczęśliwym zakończeniem. Opowiada ona o niszczycielskiej sile zakazanej miłości Heathcliffa i Catherine, która przynosi im tylko cierpienie i ból. Catherine wychodzi za innego mężczyznę, który dla niej wydaje się lepszym kandydatem na męża, choć wcale jego nie kocha. Oszałała z bólu i upokorzenia Heathcliff postanawia się zemścić. Jest to niesamowita historia, tak inna od tych, które dotychczas przeczytałam. Zachwyca, smuci, czasami irytuje, co czyni ją niepowtarzalną. Po przeczytaniu jej miałam mieszane uczucia, gdyż przyzwyczajona byłam do szczęśliwych zakończeń, takich jakie zdarzają się w bajkach. Pokazuje ona prawdziwe życie, które tak nieidealne sprawia, że jest to najbardziej fascynująca przygoda, którą warto przeżyć pomimo przeszkód. Nie zawsze jest tak cudownie i kolorowo. Miłość to nie tylko same szczęście, a także ból i cierpienie. Miłość bez cierpienia nie byłaby prawdziwa. Jest to naprawdę zaskakująca opowieść, którą warto przeczytać.

Lucy Maud Montgomery „Ania z Zielonego Wzgórza”

Ania z Zielonego Wzgórza to seria książek opowiadająca o przygodach Ani Shirley ,

osieroconej dziewczynce z bujną wyobraźnią, która w końcu znajduje prawdziwy dom właśnie na Zielonym Wzgórzu. Wychowuje ją dwójka rodzeństwa Maryla i Mateusz.



Zawsze chciałam przeczytać całą serię przygód o Ani i w te wakacje w końcu mi się udało. Lekko i przyjemnie się je czyta, śmiesz i wzruszają jednocześnie. A najlepsze w tym wszystkim jest, że wszyscy się nimi zachwycają, nieważne czy czyta to dziecko, czy osoba dorosła. Każdy może się przenieść w inny świat i po przeczytaniu dojść do wniosku, że warto marzyć i nigdy na to nie jest za późno.

Ola

Tadeusz Karasiewicz „Pokochaj jesień”

Spróbuj pokochać jesień
z niesamowitymi urokami
Spójrz ile piękna niesie
obdarzając cię nowymi dniami.

Kolorowo jak wiosną
barwne liście ostatki zieleni
Dadzą chwilę radosną
twa szarość życia mogą odmienić.

Wieczór szybciej nastaje
słońce też znika wcześniej niż latem
Lecz nowe czy nie daje
chwile spokoju skorzystaj zatem.

Walking book, czyli dlaczego warto czytać książki

O tym, że każda forma ruchu na świeżym powietrzu jest dla człowieka zdrowa nie trzeba nikogo przekonywać. Czytanie książek to także świetne ćwiczenia- lecz dla duszy i umysłu. Niestety, ale o tym już nie wszyscy pamiętają. A co gdyby połączyć obie czynności? Brzmi to co najmniej dziwnie i zagadkowo, więc pora zapoznać się z walking book'iem.

Walking book jest zjawiskiem bardzo młodym, bo powstał wiosną 2013 roku. Jego kolebką jest Wielka Brytania. Został zapoczątkowany przez jedno z londyńskich kół czytelniczych. Na czym polega walking book? Pomimo obcojęzycznej nazwy, ten rodzaj aktywności jest niezwykle prosty i niewymagający zbyt wielkiego wysiłku od „ćwiczącego”. Wystarczy znaleźć na (zakurzonej?) półce ulubioną książkę, zaprosić kilkoro przyjaciół na spacer i ruszyć w teren. Głównym tematem prowadzonej rozmowy powinna być zaproponowana przez nas książka. Nie należy trzymać się sztywno tematyki utworu, lecz spróbować prowadzić luźną rozmowę. I właściwie to wszystko, czego nam potrzeba do „uprawiania” walking book’u. Całość wygląda naprawdę zachęcająco, gdyż nie potrzebujemy drogich, sportowych sprzętów ani zbyt wiele czasu. Na początek wystarczy nawet 30 minutowy spacer, aby sprawdzić, czy podoba nam się taka forma wysiłku. Korzyści wynikające z aktywnego spędzania wolnego czasu można mnożyć- np. lepsze dotlenienie organizmu, rozluźnienie mięśni, poprawa samopoczucia i kondycji fizycznej.

Obecnie, w erze sms-ów i potoku informacji, jakimi obdarzają nas media każdy kontakt z literaturą, nie ważne czy piękną czy tą troszkę niszową jest ważny. Czytając książki, powiększamy swój zasób słownictwa, rozwijamy wyobraźnię, potrafimy podejść do różnych problemów w inny, czasem oryginalny sposób. Na tym nie kończą się zalety utrzymywania stałego kontaktu ze słowem pisanym. Już w starożytności odkryto i stosowano z powodzeniem biblioterapię- czyli po prostu leczenie czytaniem literatury. W Grecji i Aleksandrii ludziom chorym zalecano lekturę Homera i Hezjoda. W średniowieczu, w chrześcijańskiej Europie leczenie chorych wspomagane było literaturą pobożną, a więc czytano Biblię, psalmy itp. W XVIII i XIX wieku terapię polegającą na czytaniu świeckich i religijnych książek stosowano w szpitalach w Anglii, Francji, Niemczech i Szkocji. Właściwe podstawy biblioterapii stworzył N.A. Rubakin, który od 1916 r. w Lozannie w Instytucie Bibliopsychologii zapoczątkował badania nad reakcjami indywidualnych czytelników. Specjalizując się w psychologii czytelnictwa wskazywał on szerokie możliwości wykorzystywania drukowanych i niedrukowanych materiałów ułatwiających osiągnięcie pewnych zmian w zachowaniu ludzi. Współczesne badania nad wpływem książek na czytelnika potwierdzają, że biblioterapia redukuje negatywne napięcia emocjonalne, pomaga kształtować pozytywny obraz własnej osoby, nastawia optymistycznie do otoczenia. Obecnie biblioterapię wykorzystuje się także w leczeniu osób cierpiących na depresję. Jak widać czytanie literatury, tak nie lubiane i przeklinane przez sporą część dzisiejszej młodzieży potrafi działać wiele (oczywiście dobrego). W połączeniu ze spacerowaniem w gronie najbliższych przyjaciół taka terapia może przynieść spektakularne skutki.

Statystyki dotyczące czytania w Polsce podawane przez Bibliotekę Narodową przerażają- niestety, ale aż 61% Polaków w ciągu ostatniego roku nie miało kontaktu z żadną książką! Tak wynika z ubiegłorocznego badania czytelnictwa przeprowadzonego przez tę instytucję. Może właśnie nadszedł ten czas by coś zmienić w swoim życiu? Zachęcam do korzystania z uroków tej jesieni i wypróbowania tej nieco ekstrawaganckiej, angielskiej metody. S.F.

„WIÓRY” – gazeta wydawana przez uczniów **Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1** w Chojnie 74-500 Chojna, ul. Dworcowa 3. tel. (91)4142029 Nakład 50 egz.

Redakcja numeru: Karolina Łojko, Aleksandra Ziętek, Kamila Szkudlarek, Justyna Prus, Katarzyna Juścińska, Małgorzata Kołodziej, Alicja Jackowska, Natalia Połukord, Sara Fira, Truong Dong Lin, Malwina Piotrowska, Magdalena Madejczyk, Ewa Tracz, Anna Radziszewska, Jacek Szopik.

Opiekun: Krzysztof Pośniak